

# **Doktor Tremper Longman, Bóg jest wojownikiem, sesja 2, Jak prowadzi się wojnę: przed, w trakcie i Po bitwie**

© 2024 Tremper Longman i Ted Hildebrandt

To jest dr Tremper Longman i jego nauczanie na temat Boga jest wojownikiem, sesja 2, jak prowadzi się wojnę przed, w trakcie i po bitwie.

Zatem zanim faktycznie przejdę do fazy pierwszej, jak powiedziałem, chciałbym przede wszystkim porozmawiać o tym, jak w Starym Testamencie prowadzone są wojny, a to, co tu robię, to swego rodzaju synteza materiału z kilku Źródła Starego Testamentu. Po pierwsze, w Księdze Powtórzonego Prawa, w Księdze Powtórzonego Prawa, 7 i 20, są dwa prawa związane z prowadzeniem działań wojennych.

Zatem Księga Powtórzonego Prawa jest odnowieniem przymierza, do którego Mojżesz prowadzi Izrael tuż przed wstąpieniem i śmiercią na górze Nebo, a drugie pokolenie Izraelitów prowadzone przez Jozuego wchodzi do Ziemi Obiecanej. Jest to więc dla nich okazja, aby odnowić swoje oddanie Bogu i zobowiązać się do posłuszeństwa Jemu. I tak, Księga Powtórzonego Prawa, jak twierdzi wiele osób, i ja się z tym zgadzam, zawiera wiele elementów starożytnego traktatu bliskowschodniego, który w zasadzie polega na – pamiętajcie, mówiliśmy o metaforach Boga – Bóg jest królem, On jest suwerennym królem, Izrael jest Jego ludem wasalnym, więc nie będziemy zagłębiać się w poszczególne części traktatu przymierza, ale szczególnie w księdze takiej jak Powtórzonego Prawa prawo odgrywa naprawdę ważną rolę.

I oczywiście prawo zaczyna się, Powtórzonego Prawa 5, od Dziesięciu Przykazań, a następnie orzecznictwo, które następuje po nim, i jest to prawdą również w innym orzecznictwie, jak w Księdze Wyjścia, naprawdę przyjmuje zasady Dziesięciu Przykazań i zastosowanie ich do konkretnych przypadków, sytuacji, w pewnym sensie prawnicy mówią mi, co nazywamy orzecznictwem lub prawem stanowionym, a w Księdze Powtórzonego Prawa 7 i 20 mamy wniosek, że nie wolno zabijać w kontekście wojny. Rzeczywiście tak jest, po prostu źle przetłumaczyłem przykazanie i popełniłem zasadniczy błąd, właściwie należy to przetłumaczyć jako: nie wolno mordować. Nie jest to ogólny zakaz zabijania, co byłoby trochę niezręczne, biorąc pod uwagę, że istnieją przypadki, które sama Księga Powtórzonego Prawa mówi, że jest to uzasadnione zabijanie i zasadniczo to właśnie realizują te prawa wojenne.

Zamierzam je więc przeczytać, są trochę długie, ale myślę, że dobrze jest o tym pamiętać i mam nadzieję, że masz Biblię, możesz ją wyciągnąć i podążyć za mną. Ciesz się, że czytam w NIV i jest napisane w Powtórzonego Prawa 7, 1 i następujących:

Kiedy Pan, Bóg twój, wprowadzi cię do ziemi, którą wchodzisz, aby posiąść, i wypędzi przed tobą wiele narodów, Hetytów, Girgiszytów, Amorytów Kananejczyków, Peryzzytów, Hetytów i Jebusytów, siedem narodów większych i silniejszych od was, a gdy Pan, Bóg wasz, wyda ich wam, a wy ich pokonacie, wówczas będziecie musieli ich całkowicie zniszczyć. Wrócimy do tego czasownika i jego rzeczownika, haram, który jest tutaj tłumaczony, musisz je całkowicie zniszczyć.

Nie zawierajcie z nimi traktatów i nie okazujcie im litości. Nie zawierajcie z nimi małżeństw mieszanych, nie oddawajcie swoich córek ich synom i nie bierzcie ich córek za swoich synów, bo odwrócą wasze dzieci od pójścia za mną i służenia obcym bogom, a gniew Pana zapłonie przeciwko wam i szybko was zniszczy. Oto, co im uczynicie: zburzycie ich ołtarze, rozbijecie ich święte kamienie, wytniecie ich sadzawki aszery i spalicie ich bożki w ogniu.

Jesteście bowiem ludem świętym Pana, Boga waszego. Pan, Bóg twój, wybrał ciebie spośród wszystkich narodów na ziemi, abyś był jego ludem i jego najcenniejszą własnością. Pan nie obdarzył was miłością i nie wybrał was dlatego, że byliście liczniejsi niż inne ludy, bo byliście najmniej ze wszystkich ludzi.

Ale dlatego, że Pan cię umiłował i dotrzymał przysięgi, którą złożył twoim przodkom, wyprowadził cię potężną ręką i wykupił cię z ziemi niewoli, spod władzy faraona, króla egipskiego. Wiedźcie więc, że Pan, Bóg wasz, jest Bogiem, Bogiem wiernym, dotrzymującym swego przymierza miłości z tysiącami pokoleń tych, którzy Go miłują i strzegą jego przykazań. A tym, którzy go nienawidzą, odplaci im w twarz zagładą.

Nie będzie zwlekał z odwdzięceniem się w twarz tym, którzy go nienawidzą. Dlatego pamiętajcie o przestrzeganiu przykazań, dekretów i praw, które wam dzisiaj daję. Przejdę do wersetu 16.

Musisz zniszczyć wszystkie narody, które ci daje Pan, Bóg twój. Nie patrzcie na nich z litością i nie służcie ich bogom, bo to będzie dla was sidłem. Możecie sobie powiedzieć, że te narody są silniejsze od nas.

Jak możemy ich wypędzić? Ale nie bójcie się ich. Pamiętaj dobrze, co Pan, twój Bóg, uczynił faraonowi i całemu Egiptowi. Widziałeś na własne oczy wielkie próby, znaki i cuda, potężną rękę i wyciągnięte ramię, którymi wyprowadził cię Pan, Bóg twój.

Pan, Bóg twój, uczyni to samo wszystkim narodom, których się teraz boisz. Ponadto Pan, Bóg twój, pošle na nich szerszenia, aż wyginą nawet ci, którzy przeżyją, którzy się przed tobą ukrywają. Nie bójcie się ich, gdyż Pan, Bóg wasz, który jest wśród was, jest Bogiem wielkim i budzącym grozę.

Pan, Bóg twój, będzie stopniowo wypędził te narody przed tobą. Nie pozbedziesz się ich wszystkich na raz, w przeciwnym razie dzikie zwierzęta będą się rozmnażać wokół

ciebie. Ale Pan, Bóg twój, wyda ich tobie, wprawiając ich w wielkie zamieszanie, aż zostaniesz zniszczony.

On wyda ich królów w twoje ręce, a ich imiona wymażesz spod nieba. Nikt nie będzie w stanie przeciwstawić się Tobie. Zniszczycie ich, obrazy ich Boga.

Masz palić się w ogniu. Nie zakrywajcie ich srebrem i złotem i nie bierzcie tego dla siebie, bo w przeciwnym razie wpadniecie w sidła, bo jest to obrzydliwe dla Pana, Boga waszego. Nie wnoś do swego domu niczego obrzydliwego, bo inaczej zostaniesz oddzielony na zagładę.

To znowu nasze słowo herem, uważane za podłe i całkowicie znienawidzone, ponieważ jest przeznaczone na zagładę. A potem w Księdze Powtórzonego Prawa 20 czytamy: Gdy wyruszyście na wojnę ze swoimi wrogami i zobaczycie konie, wozy i wojsko większe od waszego, nie bójcie się ich, bo Pan, Bóg wasz, który was wyprowadził z Egiptu, będzie z wami. Gdy wyruszyście na bitwę, wystąpi kapłan i przemówi do wojska.

Powie: słuchaj Izraelu, dzisiaj wyruszasz do bitwy ze swoimi wrogami. Nie bądźcie słabi i nie lękajcie się. Nie panikuj i nie bój się ich, gdyż Pan, twój Bóg, idzie z tobą, aby walczyć za ciebie z twoimi wrogami i zapewnić ci zwycięstwo.

Oficer powie do wojska: Czy ktoś zbudował nowy dom i jeszcze nie zaczął w nim mieszkać? Pozwól mu wrócić do domu, bo inaczej może zginąć w bitwie, a ktoś inny zacznie w nim żyć. Czy ktoś zasadził winnicę i nie zaczął się nią cieszyć? Pozwól mu wrócić do domu, bo inaczej może zginąć w bitwie, a ktoś inny będzie się tym cieszył. Czy ktoś związał się z kobietą i nie poślubił jej? Pozwól mu wrócić do domu, bo inaczej zginie w bitwie i poślubi ją ktoś inny.

Wtedy oficer doda: Czy ktoś się boi lub jest bojaźliwy? Niech wróci do domu, aby jego towarzysze również nie popadli w zniechęcenie. Gdy oficerowie zakończą rozmowy z wojskiem, wyznaczą nad nim dowódców. Kiedy maszerujesz, by zaatakować miasto, dotrzyj do ludzi, oferując pokój.

Jeśli przyjmą i otworzą swoje bramy, wszyscy mieszkańcy zostaną poddani pracy przymusowej i będą pracować dla was. Jeśli odmówią zawarcia pokoju i wdadzą się z wami w bitwę, oblegajcie to miasto. Gdy Pan, Bóg twój, wyda je w twoje ręce, zabij mieczem wszystkich, którzy w nim są.

Kobiety, dzieci, bydło i wszystko inne, co znajduje się w mieście, możecie wziąć to dla siebie i wykorzystać łup, który wam daje Pan, Bóg wasz, od waszych wrogów. Tak będziesz postępował ze wszystkimi miastami, które są od ciebie odległe i nie należą do pobliskich narodów. Jednakże w miastach narodów, które Pan, Bóg twój, daje ci w dziedzictwo, nie zostawiaj przy życiu niczego, co oddycha.

Wytep ich całkowicie: Hetytów, Amorytów, Kananejczyków, Peryzzytów, Chiwwitów i Jebusytów, jak ci nakazał Pan, Bóg twój. W przeciwnym razie nauczą was postępować zgodnie ze wszystkimi obrzydliwościami, jakie oni czynią, oddając cześć swoim bogom, i zgrzeszycie przeciwko Panu, Bogu waszemu. Gdy przez długi czas oblegacie miasto i walczyacie z nim, aby je zdobyć, nie niszczonego jego drzew, przykładając do nich siekiere, bo możecie zjeść owoc.

Nie ścinaj ich. Czy drzewa to ludzie, których powinieneś oblegać? Możesz jednak wyciąć drzewa, o których wiesz, że nie są drzewami owocowymi, i wykorzystać je do budowy obiektów oblężniczych, dopóki miasto toczące z tobą wojnę nie upadnie. OK, to było kilka długich fragmentów z pism świętych i znowu nie będę ich objaśniać werset po wersecie, ale wykorzystam je jako źródło wraz z historycznymi relacjami z rzeczywistych bitew później, do których się odniosę do tego, co teraz opisuję, co dzieje się przed, w trakcie i po bitwie.

Myślę, że robiąc to, zobaczymy fundamentalnie religijną naturę działań wojennych w starożytnym Izraelu. Zaczniemy więc od przed bitwą. Najważniejszą początkową rzeczą przed bitwą jest zwrócenie się do Pana z pytaniem, a może lepiej, szerzej, aby zrozumieć, w ten czy inny sposób, że wola Boga jest, aby poszli do bitwy.

Widzimy też przykłady dwóch różnych sposobów, w jakie Bóg objawia swoją wolę w tej sprawie. I znowu chodzi o to, że przywódcy ludzcy po prostu nie mogą zdecydować się na walkę. Muszą otrzymać instrukcje, swój rozkaz marszu, że tak powiem, od Pana.

Gdzie więc widzimy, że to się dzieje? Cóż, wróćmy do końca 5 rozdziału Jozuego, a dzieje się to w przeddzień bitwy pod Jerychem, do której będziemy wracać od czasu do czasu. Ale widzimy, zaczynając od wersetu 13, czytamy: Gdy Jozue był blisko Jerycha, podniósł wzrok i ujrzał stojącego przed nim człowieka z dobytym mieczem w dłoni. Jozue podszedł do niego i zapytał: Czy jesteś za nami, czy za naszymi wrogami? Hebrajski mówi po prostu: Lo.

NIV słusznie tłumaczy jedno i drugie, ale zasadniczo ta postać wojownika mówi: Nie. Nie jestem za nami ani za naszym wrogiem. Nie jestem w żadnej armii.

Ale on mówi: Ale jako dowódca wojska Pańskiego przyszedłem teraz. Wtedy Jozue upadł twarzą na ziemię ze czcią i zapytał go: Jakie przesłanie ma mój Pan dla swego sługi? Odpowiedział dowódca wojska Pańskiego: zdejmij sandały, bo miejsce, na którym stoisz, jest święte. I Jozue tak uczynił.

Zaczniemy więc od pytania: Kim jest ta postać? I kieruję się tym, że Jozuemu nakazano zdjąć sandały, ponieważ ziemia jest święta, co przypomina nam, no wiecie, język

związany z płonącym krzakiem i Mojżeszem. Jest to oczywiście sam Bóg, który przychodzi jako wojownik. I jako taki nie jest po stronie Izraela.

Nie stoi po stronie Jerycha, ale jest suwerennym Bogiem wszechświata. I tutaj, jak sądzę, Jozue otrzymuje dosłownie rozkazy wymarszu, ponieważ będzie to wymagało wielu marszów po mieście. I wrócimy do tego później.

Ale znowu jest to przykład Boga, który oznajmił Jozuemu swoją wolę przed bitwą. Kolejny interesujący przypadek znajdujemy w 1 Księdze Samuela 23 i oczywiście dzieje się to za czasów Dawida. Jest to okres w życiu Dawida, w którym Samuel namaścił go na przyszłego króla, ale jeszcze nim nie został.

Saul nadal rządzi i Saul ściga go, aby go zabić. David jest, jest z nim, ma stałą armię, liczącą, jak sądzę, około 600 ludzi. Jest też ze sobą arcykapłan, który odegra rolę w tym, co za chwilę przeczytam.

Zatem 1 Samuela 23 zaczyna się, gdy powiedziano Dawidowi: spójrz, Filistyni walczą z Kilah. Kilah to małe miasteczko, jak sądzę, położone w kierunku Negewu i plądrują klepiska. Pytał Pana, mówiąc: Czy mam pójść i zaatakować tych Filistynów? Zauważ, że jego pierwszym odruchem nie było pójście na bitwę lub powiedzenie: Nie idę na bitwę, ale zapytanie Pana. Czy mam pójść i zaatakować tych Filistynów? Pan mu odpowiedział: idź, napadnij na Filistynów i ocal Kilaha.

Ale ludzie Dawida powiedzieli mu: Tutaj, w Judzie, boimy się, o ileż bardziej niż wtedy, gdy pójdziemy do Kila przeciwko siłom Filistynów? Jeszcze raz Dawid pytał Pana i Pan mu odpowiedział: zejdź do Kila, bo wydam Filistynów w twoje ręce. Dawid i jego ludzie udali się do Kila, stoczyli bitwę z Filistynami i porwali ich bydło. Zadał Filistynom ciężkie straty i ocalił mieszkańców Kila.

A Abiatar, syn Achimelecha, zabrał ze sobą Efod, gdy uciekał do Dawida w Kila. OK, więc rozumiecie, to, co reprezentuje NIV, to komentarz w nawiasie w wersecie 6, a pierwotni czytelnicy zrozumieliby dokładnie, dlaczego się tam znalazł, ale musimy się nad tym trochę zastanowić. Dlaczego w tym momencie istotne jest, że Abiatar, syn kapłana Ahimelecha, zabrał ze sobą Efod? Cóż, nadal pozostaje tu kilka pytań, ale jestem przekonany, że werseł 6 mówi nam, w jaki sposób Dawid pytał Pana.

Nie wspomina więc konkretnie o tzw. Urim i Tummim, które są opisane w 25 rozdziale Księgi Wyjścia, a które są urządzeniami, które Bóg dał arcykapłanowi, aby w pewnych sytuacjach pytał Pana. Pytanie brzmi: jaki jest związek między Urim i Tummim, Efodem? Nie musimy się w to zagłębiać, istnieją pewne teksty, które wydają się wskazywać, że Efod sam w sobie różni się od Inianego Efodu, może to być miejsce, w którym przechowywane są Urim i Tummim. Ale w każdym razie wiemy, że arcykapłan używał pewnych środków do zadawania pytań Panu i prawdopodobnie wyglądało to mniej więcej tak, i trochę tu spekulujemy, ale prawdopodobnie były to

kostki- jak przedmioty, które, ponieważ zostały rzucone lub rzucone i ponieważ może to potwierdzić, a arcykapłan zadał pytanie, gdyby Dawid i jego ludzie udali się do Kila i zaatakowali Filistynów, wówczas rzucalibyście te przepowiednie, a oni albo wyjdzie twierdząco, albo negatywnie i oto interesująca rzecz, która powstrzymuje to od wróżenia, może wyjść puste.

Bóg może zdecydować, że nie udzieli odpowiedzi na pytanie. Widzimy, że pod koniec życia Saula, kiedy nieustannie próbuje znaleźć wiadomość od Boga, a oni ciągle ją wysyłają, on nadal spożywa Urim i Tummim i wciąż przychodzi puste i to chroni Bożą wolność i dlatego wróżenie w sposób, w jaki wróżyli Babilończycy, Asyryjczycy i inni, było zabronione Izraelowi, ponieważ przy pomocy tych form wróżenia bogowie są w rzeczywistości zmuszani do udzielenia odpowiedzi, ale Urim i Tummim chronią wolność Boga. W każdym razie to mała na marginesie, ale czytam ten fragment, ponieważ wskazuje on na jeszcze inną metodę, dzięki której Dawid i inni izraelscy przywódcy wojenni mogliby poznać Bożą wolę dotyczącą bitwy. W porządku, więc teraz, zakładając, że Bóg chce, aby Izrael poszedł do bitwy, następnym krokiem jest przygotowanie duchowe.

To jest interesujące i naprawdę ujawnia religijną naturę rodzaju wojny, o której mówimy, ponieważ zasada jest taka, że jeśli Bóg chce, aby Izrael poszedł do bitwy, armia musi być odpowiednio przygotowana duchowo do bitwy tak jak musieli być przygotowani na wejście do przybytku, świątyni i sanktuarium. Dlaczego? Ponieważ Bóg jest obecny na polu bitwy z ludem, w wielu okresach czasu i w wielu bitwach, jest to w rzeczywistości reprezentowane przez obecność Arki Przymierza z armią. Kapłan przynosił Arkę, która jest ruchomym symbolem obecności Boga, przynosili Arkę na pole bitwy, co oznaczało, że Bóg był z nimi obecny.

I tak jak widzieliśmy w rozdziale Jozuego 5, kiedy Bóg jest obecny, Izrael musi być przygotowany duchowo. I możemy zobaczyć wiele miejsc w historii Starego Testamentu, gdzie to się dzieje. Przypomnijcie sobie, jak po przejściu do Ziemi Obiecanej, a przed bitwą pod Jerychem, wędrujący lud, który nie był obrzezany na pustyni, poddał się masowemu obrzezaniu w pobliżu miejsca, które później nazwano Gilgal.

Teraz, jeśli cofniesz się i przeczytasz Księgę Rodzaju 34, która jest o tym, jak synowie Jakuba, Lewiego i Symeona dokonują zasadniczo masakry całego miasta po tym, jak oszukali ich, aby poddali się obrzezaniu, i samo myślenie o procedurze obrzezania, możesz zobaczyć, że poddanie się, poddanie swojej armii obrzezaniu nie byłoby prawdziwą, ludzką techniką walki, ale oni wiedzieli, że muszą być duchowo przygotowani do pójścia do bitwy. Poddają się więc obrzezaniu, a przed bitwą obchodzą także Paschę. Inne miejsce, o którym możesz nie pomyśleć, a które jest trochę bardziej subtelne, ale jest bardzo interesujące, znajduje się w 2 Samuela 11, sądzę, że tak.

Tak, więc 2 Samuela 11 rozpoczyna się wiosną, w czasie, gdy królowie wyruszają na wojnę. Dawid wysłał Joaba z ludźmi królewskimi i całym wojskiem izraelskim. Czy słyszysz tutaj ukrytą krytykę? Wiosną, gdy królowie wyruszają na wojnę, Dawid wysłał Joaba, Dawid pozostaje w Jerozolimie, a gdy wróci do Jerozolimy, widzi Batszebę i śpi z nią, a ona zachodzi w ciążę.

A jak David radzi sobie z tym problemem? Otóż wzywa męża z powrotem z linii frontu i pod pretekstem otrzymania raportu z bitwy. A on daje, Dawid go odprawia. Następnego ranka pojawia się Uriasz i Dawid jakimś cudem wie, że nie spał z Batszebą, dzwoni do niej i pyta Uriasza dlaczego, bo to miałyby być jego przykrywka, gdyby się z nią przespał, a ona zaszła w ciążę, wtedy pomyślałby, że to jego dziecko.

Ale Uriasz odpowiada w ten sposób, jak mógłbym spać z moją żoną, skoro Joab i Arka Przymierza są na równinach Jabesz w Gileadzie? Co teraz mówi Uriasz? Wiele osób czyta to z współczesnej perspektywy i mówi, że to jeden z tych facetów, którzy nie zamierzają oddawać się przyjemnościom, gdy chłopaki są na polu bitwy. Wierzę, że chodzi tu o coś innego, szczególnie jeśli przypomnimy sobie, że Księga Kapłańska mówi nam, że jeśli mężczyzna wypłynie nasienie, to przez pewien czas będzie on rytualnie nieczysty. Myślę więc, zwłaszcza że Uriasz zawraca sobie głowę wspominaniem Arki Przymierza wraz z mężczyznami, jak mógłbym spać z moją żoną i chwilowo stać się duchowo nieczystym? Moglibyśmy innym razem zająć się pytaniem, dlaczego to czyni mężczyznę nieczystym, ale tytułem podpowiedzi: myślę, że ma to związek z faktem, że nasienie jest chronioną substancją życiodajną, więc nie oczernia to w takim stopniu aktu seksualnego jako promowanie jego życiodajnych możliwości.

Ale z jakiegokolwiek powodu, mówi Uriasz, nie mogę spać z żoną, ponieważ muszę być gotowy do bitwy, a jeśli wypuszczę nasienie, nie mogę iść na pole bitwy. Kiedy sobie to uświadomicie, zauważycie niesamowity kontrast pomiędzy królem Dawidem, królem namaszczonego przez Boga, który łamie wielkie prawa, prawda? Nie wolno wam cudzołożyć, a w ostatecznym rozrachunku nie wolno wam mordować, w przeciwieństwie do Uriasza Hetyty, dobrze? Czekałem aż do teraz, żeby dodać fakt, że nie jest on nawet rodowitym Izraelitą. Jest to oczywiście osoba, która przeszła na stronę Izraelitów i uznała Jahwe za swojego Boga, podobnie jak Rut w Księdze Rut, Moabitki, i bardzo ostrożnie podchodzi do szczegółów prawa.

Nie będę spał z żoną, bo wtedy przez krótki czas będę rytualnie nieczysty i nie będę mógł iść na wojnę. Tak więc w każdym razie jest to interesujący fragment, który moim zdaniem, jeśli zrozumie się tło praw czystości z Księgi Kapłańskiej, naprawdę podkreśla to, co dzieje się w tym rozdziale, a także ilustruje koncepcję konieczności duchowego przygotowania przed wejściem do bitwy. Teraz, gdy jesteśmy już duchowo przygotowani, mamy także pewne zapisy dotyczące składania ofiar przed bitwami.

Przed przystąpieniem do bitwy armia pod wodzą towarzyszących im kapłanów składała ofiary. I to jest zilustrowane; zwykle dostaje się ilustracje, gdy w tych historiach coś idzie nie tak, ale 1 Samuela 13. Saul, nowo namaszczony król, idzie do bitwy z Filistynami i wie, że musi złożyć ofiary, ale Samuel, który jest kapłanem, nie przybył na czas, aby złożyć ofiary.

Dlatego Saul decyduje, że sam złoży ofiary. Samuel się pojawia, słyszy o tym i Samuel wpada w szal, wiesz, co zrobisz? A Saul mówi: „No cóż, nie pojawiliście się na czas, a mężczyźni dezercerowali, coraz bardziej się bali i odchodzili”. Coś w stylu: co jeszcze mógłbym zrobić? Ale pamiętasz Powtórzonego Prawa 20, prawda? Saul nie tylko nie powinien był się martwić, gdy jego żołnierze przestraszyli się i odeszli, ale powinien był aktywnie kazać im odejść.

Pamiętajcie, Księga Powtórzonego Prawa 20 mówi, że powinniście udać się do żołnierzy i powiedzieć: czy ktoś się boi? Idź do domu. I tak Saul wykazuje zasadniczy brak wiary w Pana oraz fundamentalny strach i zmartwienie, które ujawniają jego własny brak zaufania do Boga jako wojownika. I tak, jak teraz przejdziemy do bitwy, ilustruje to inną kwestię, to znaczy fakt, że Saul nie powinien był się martwić dezercją swoich żołnierzy, ilustruje inną kwestię dotyczącą bitew Starego Testamentu, a mianowicie to, że liczba żołnierzy i jakość ich broni nie mają znaczenia.

Liczba żołnierzy i jakość ich broni nie ma znaczenia. Dlaczego? Ponieważ Bóg jest wojownikiem. Tak naprawdę, jeśli w ogóle mają one jakiegokolwiek znaczenie, to to, że nie powinniście rozpoczynać walki z przeważającą siłą.

Pomyśl o historii Gedeona, która dobrze to ilustruje. Gedeon wyrusza do bitwy z Madianitami i najwyraźniej nie ma problemów ze rekrutacją, ponieważ pojawia się z armią liczącą 35 000 ludzi. A co mówi Bóg? Bóg mówi, że jest zbyt wielu mężczyzn.

Wiesz, musisz zmniejszyć armię. I tak, po zrobieniu tego wszystkiego, każdemu, kto się boi, i tak dalej, i tak dalej, wciąż jest zbyt wielu mężczyzn. Zatem Bóg mówi, zabierz ich do Wadi Harod i powiedz im, żeby pili wodę.

I tak jest. A niektórzy z nich nabierają wodę do ust. Niektórzy kładą się na brzuchu i chlepczą wodę jak psy.

I Bóg mówi, weź to, myślę, że jest 300 głaskaczy psów. Czytasz jakieś komentarze z XIX wieku, może jakieś komentarze z XX wieku, a oni, tak, łapiący psy, wiedzą, jak unikać nadlatujących strzał i tym podobnych. Nie, to nie jest tak, nie ma prawdziwego powodu, dla którego byliby lepszymi żołnierzami, bo łapali psy.

Prawdę mówiąc, hebrajski jest tam trochę niezręczny. Nie mamy pewności, w której kategorii się znalazł. Ale nie, po prostu schodzimy do 300.



Więc, dlaczego? Dlaczego to takie ważne? Cóż, oczywiście, jeśli wyruszysz do bitwy z przeważającą siłą i wygrasz, powiesz, że jesteśmy silni. Natomiast jeśli wyruszysz do bitwy z małą siłą przeciwko dużej sile i zwyciężysz, wtedy wiesz, że to Bóg dał ci zwycięstwo. Rozważmy historię Dawida i Goliata jako przykład z 1 Samuela 17.

Zatem 1 Samuela 17 jest tego przykładem. To próbka walki indywidualnej. Jest to zatem jedna z najbardziej znanych historii Starego Testamentu, w której Saul i jego armia walczą z Filistynami, a Filistyni mają mistrza o imieniu Goliat.

To interesująca cecha hebrajskiego opowiadania historii, narracji, że w przeciwieństwie do innych znanych nam rodzajów literatury, powiedzmy XIX-wiecznych powieści brytyjskich, nie ma zbyt wielu opisów fizycznych ludzi. A jeśli tak jest, jest to ważne dla historii. Tak więc, gdy czytasz o pięknej Batszebie lub o Absalomie o długich włosach, zawsze odgrywają one kluczową rolę w tej historii.

I naprawdę nie znam innego opisu fizycznego niż ten, który otrzymujemy w przypadku Goliata. W 1 Samuela 17 wersety 4 do 7 jest napisane, że z obozu Filistynów wyszedł wojownik imieniem Goliat, pochodzący z Gat. Jego wzrost wynosił sześć łokci i pięć.

Miał na głowie hełm z brązu i zbroję łuskową z brązu, ważącą 5000 syklów. Na nogach miał nagolenniki z brązu, a na plecach przewieszony był oszczep z brązu. Jego drzewce włóczni było jak laska tkacka, a jego żelazny grot ważył 600 syklów.

Jego tarczownik szedł przed nim. Tak więc nikt nie podejmuje wyzwania w wojsku, dopóki Dawid, który nie jest w wojsku, nie pojawi się, aby dostarczyć lunch swoim starszym braciom, którzy walczą w wojsku. Dawid słyszy te drwiny i doprowadza go to do wściekłości, ponieważ według niego jest to atak na Boga.

Dlatego zgłasza się na ochotnika do walki z Goliatem. I jest za mały, żeby nosić zbroję Saula. Idzie na bitwę, jak wiadomo, z procą.

Teraz wyobraź sobie to. Wiesz, w jednym rogu masz tego megawojownika, Goliata, uzbrojonego po zęby i doświadczonego. W drugim rogu masz młodego Davida.

Tak, chronił owce przed dzikimi zwierzętami, ale nie do końca znał się na walce. Ale zwróć uwagę, co mówi tuż przed bitwą. To są wersety 45-47.

Dawid rzekł do Filistyna: Wy przychodzicie na mnie z mieczem, włócznią i oszczepem, ja natomiast wyruszam na was w imieniu Pana Zastępów, Boga wojsk izraelskich, którym się przeciwstawiliście. Dziś Pan wyda cię w moje ręce, powalę cię i odetnę ci głowę. Jeszcze dziś wydam zwłoki wojska filistyńskiego ptakom i dzikim zwierzętom, a cały świat pozna, że w Izraelu jest Bóg.

Wszyscy tutaj zgromadzeni będą wiedzieć, że nie mieczem ani włócznią zbawia Pan, bo walka należy do Pana i On wyda was wszystkich w nasze ręce. Tych kilka wersetów jest swego rodzaju uosobieniem teologii wojny. Bitwa należy do Pana.

Ale zastanówmy się krótko nad tym z innej perspektywy. Teoretycznie możemy sobie wyobrazić, że historia mogła wyglądać mniej więcej tak: Bóg mówi do Dawida: Dawidzie, idź przeciwstawić się Goliatowi i powiedz mu to. Powiedz mu, że bitwa należy do Pana.

A potem, David, chcę, żebyś cofnął się jakieś sto metrów, bo usmażę tego gościa piorunem. Prawidłowy? Oto interesująca rzecz: mamy do czynienia z fascynującą współzależnością boskiej suwerenności, ale także ludzkiej odpowiedzialności. Tak, David, musisz się z nim skonfrontować.

Trzeba rzucić kamienie z procy, co on robi i powala go, a on odcina mu głowę. Ale zobaczymy to w wielu różnych historiach, w których czasami Bóg zakończy dzieło, zanim dotrze tam armia. W zasadzie mamy zamiar krótko porozmawiać o takiej historii.

Ale zawsze w sprawę musi zaangażować się człowiek. Przywodzi mi to na myśl literaturę mądrościową, kolejny obszar Starego Testamentu, który uwielbiam. Jeśli czytasz Księgę Przysłów, ojciec mówi synowi, aby zdobył mądrość.

Generalnie ucz się pilnie. Pomyśl o tym. Zastanów się nad życiem.

I wtedy powiedzą, bo Bóg daje mądrość. Zatem mądrość to jedno i drugie: wymaga wysiłku, myślenia, obserwacji i doświadczenia. Ale ostatecznie Bóg daje mądrość.

Myślę też o dużo poważniejszym temacie, myślę, że List do Filipian 2, z bojaźnią i drżeniem sprawujcie swoje zbawienie, bo to Bóg was zbawia, prawda? Ludzka odpowiedzialność, boska suwerenność. W każdym razie chcę teraz krótko omówić, co pokazuje również religijną naturę działań wojennych w Starym Testamencie, a mianowicie przyjrzeć się kilku historiom o marszu na bitwę. Marsz do bitwy.

Myślę, że zacznę od przykładu z 2 Kronik 20, który właśnie nawiązałem do tej konkretnej bitwy, mimo że mój drugi przykład będzie pochodził z wcześniejszego okresu historii Izraela. Ale 2 Kronik 20 mówi o tym, jak Moabici i Ammonici najeżdżają Judę, a Jehoszafat zbiera wojska, aby stawić im czoła. A kiedy dochodzimy do wersetu 20, widzimy, że wczesnym rankiem wyruszyli na pustynię Tekoa.

A gdy Moabici wyruszali, stanął Jehoszafat i rzekł: Posłuchajcie mnie, Judo i mieszkańcy Jerozolimy. Zaufaj Panu, Bogu swemu, a będziesz podtrzymany. Zaufaj Jego prorokom, a odniesiesz sukces.

Po konsultacji z ludem Jehoszafat wyznaczył ludzi, którzy mieli śpiewać Panu i chwalić Go za wspaniałość Jego świętości. Gdy wychodzili, dowódca wojska śpiewał: dziękujcie Panu, bo Jego miłość trwa na wieki. Gdy zaczęli śpiewać i chwalić, Pan zastawił zasadzkę na mężów Ammona i Moabu na górze Seir, którzy napadali na Judę, i zostali pokonani.

Ammonici i Moabici powstali przeciwko ludziom z góry Seir, aby ich zniszczyć i unicestwić. Gdy skończyli mordować mężczyzn z Seiru, pomogli sobie nawzajem w wyniszczeniu. Kiedy mężowie judzcy dotarli do miejsca z widokiem na pustynię i spojrzeli w stronę ogromnej armii, zobaczyli tylko martwe ciała leżące na ziemi.

Nikt nie uciekł. Chodzi więc o to, że nawet w tej sytuacji, gdy Judahici nie musieli walczyć, nadal musieli maszerować do bitwy i robiąc to, chwalili Boga, ponieważ był to akt uwielbienia, którego dokonywali. Drugi przykład, który chcę podać, być może nie do końca się nad tym zastanowił, ale jeśli uważnie przeczytasz Księgę Liczb, zobaczysz, że Księga Liczb przedstawia wędrówkę po pustyni, a nie jako rodzaj szmatławca, wędrówki wokół wydarzenia, ale raczej jako marsz do bitwy.

Maszerują do bitwy. Jak mogę to powiedzieć? Cóż, przede wszystkim zauważcie, że w Liczb, na początku Liczb, rozdział 1 Liczb, jest coś, co powszechnie nazywa się spisem ludności, ale tak naprawdę jest to rejestracja wojskowa. To obrazowe, liczy w każdym pleminiu mężczyzn w wieku 20 lat i więcej, którzy mogą służyć w wojsku.

Zasadniczo więc to, co robi, to rodzaj rejestracji wojskowej, przedstawianie ludu Bożego jako armii. Zatem w Liczb 2 i następnych jest obraz rozmieszczenia obozu, kiedy osiedlają się i rozbijają swoje namioty, jest tam wyraźny układ. A pośrodku jest Tabernakulum, OK? Następnie Lewicy obozują wokół Przybytku, a następnie różne plemiona zajmują swoje miejsca na północny wschód, południe i zachód od Przybytku.

Uczeni przyjrzeni się temu i porównali to do obozów wojennych, starożytnych obozów wojennych na Bliskim Wschodzie, gdzie generał ma swój namiot pośrodku, a Przybytek jest domem Boga na ziemi. To jego namiot, bardzo wyszukany namiot, ale to on jest królem. Zatem Przybytek znajduje się pośrodku, a strażnicy króla otaczają przybytek.

Nie mamy czasu, aby to w pełni rozwinąć, ale myślę, że jednym z najlepszych sposobów myślenia o kapłanach jest bycie ochroniarzami świętości Boga. Nawiasem mówiąc, dostają swoją pracę przy okazji złotego cielca, kiedy chcą wyjść i zabić Lewitów, usłuchać wezwania Mojżesza i wyjść i zabić czcicieli cielca. I Mojżesz mówi, że w tym dniu zostaliście oddzieleni.

Mógłbym podać więcej przykładów, ale w każdym razie pomyślcie o Lewitach, którzy chronią święte miejsce jako ochroniarze Boga, a potem otacza je reszta wojska. Ale

jest też analogia w samym marszu, ponieważ gdy maszerowała starożytna armia Bliskiego Wschodu, generał, często król, stał na czele armii, a za nią podążała reszta żołnierzy. I zwróćcie uwagę na początku marszu, w 10 rozdziale Liczb, co mówi Mojżesz, w wersecie 35, w Liczb 10:35, ilekroć arka wyruszała, Mojżesz mówił: Powstań, Panie, niech rozproszą się twoi wrogowie, niech twoi wrogowie uciekną przed tobą.

Zatem powstań, Panie, i widzisz to w Psalmach. Za chwilę skomentuję trochę Psalmu, ich związek z wojną. Ale ilekroć usłyszycie powstanie, jest to wyobrażenie boskiego wojownika powstającego i w tym przypadku rozpraszającego niezliczonych wrogów Izraela. Tak więc marsz na pustynię jest przedstawiony w Księdze Liczb jako marsz do bitwy.

OK, więc w końcu po bitwie, cóż, po pierwsze, jeśli jest to bitwa, którą Bóg nakazał Izraelowi, a oni wiernie ją wykonują, wygrywają. Zatem pierwszym porządkiem dnia jest świętowanie. Pierwszym porządkiem dnia jest świętowanie i mamy wiele przykładów uroczystych hymnów.

Po pierwsze, w miejscu takim jak Księga Wyjścia w 15. rozdziale, po pokonaniu oddziałów rydwanów faraona w czymś, co moglibyśmy nazwać bitwą w Jom Suph, nad Morzem Czerwonym, Mojżesz i Izraelici, jak jest napisane w 15. rozdziale Księgi Wyjścia, zaśpiewali tę pieśń do Pana. Będę śpiewał Panu, bo jest bardzo wywyższony, konia i woźnicę wrzucił do morza. Pan jest moją siłą i moją obroną, stał się moim zbawieniem, jest moim Bogiem i będę Go chwalił.

Bóg mojego Ojca i Ja go wywyższę. Pan jest wojownikiem, Pan jest jego imieniem. OK, chcę tu zrobić przerwę i powiedzieć, że jest to pierwszy raz, kiedy Jahwe jest wyraźnie nazywany wojownikiem.

Hebrajskie to *Isz milhamah*, co oznacza wojownik. Nie jest to pierwszy raz, jak zobaczymy w następnej sekcji, że Bóg zachowuje się jak wojownik, ale po raz pierwszy zostaje nazwany wojownikiem. Rydwany faraona i jego armię wrzucił do morza, najlepsi oficerowie faraona utonęli w Morzu Czerwonym, zakryły ich głębokie wody i zapadli się w głębinę jak kamień.

Twoja prawica, Panie, była majestatyczna w mocy, Twoja prawica, Panie, roztrzaskała wroga. Trwa świętowanie tego wielkiego zwycięstwa. Nie będziemy tego czytać, ale w swoim czasie powinniście przeczytać Sędziów 5, który jest hymnem celebrującym zwycięstwo nad Madianitami pod wodzą Debory i Baraka, a są też inne w księgach historycznych.

Ale to także daje mi okazję do krótkiego omówienia związku Psalmów z działaniami wojennymi w okresie Starego Testamentu. Wracamy więc do badania, które przeprowadziłem na początku mojej kariery w związku z tym pytaniem i podczas

którego stało się dla mnie jasne, że 49 ze 150 Psalmów ma swoje korzenie w wojnach starożytnego Izraela. Powodem, dla którego czasami umyka nam to, jako chrześcijańskim czytelnikom, jest to, że szybko uduchawiamy język, co później omówię jako odpowiednią rzecz do zrobienia, gdy wkroczymy w duchową wojnę Nowego Testamentu.

Jednak w Starym Testamencie język wojenny był kojarzony z wojnami Izraela przeciwko jego wrogom. A kiedy na nie spojrzysz, zobaczysz, że są psalmy, które śpiewano przed, w trakcie i po bitwie. Podam przykład każdego z nich.

Jeśli chodzi o piosenkę śpiewaną przed bitwą, przejdźmy do Psalmu 7. I myślę, że kiedy go czytam, nie trzeba wiele wyjaśniać, gdy zdamy sobie sprawę, że ma to związek z fizycznymi bitwami w Starym Testamencie. Myślę, że w okresie Starego Testamentu stało się to całkiem jasne: Panie, mój Boże, uciekam się do Ciebie, zbaw mnie i wybaw od wszystkich, którzy mnie ścigają, bo inaczej rozerwą mnie jak lwa i rozszarpiają na strzępy, bez nikogo. Uratuj mnie. Panie, Boże mój, jeśli to uczyniłem i mam na rękach winę, jeśli odwdzięczę się złem mojemu sojusznikowi lub bez przyczyny ograbiłem mojego wroga, niech mój wróg mnie ściga i dogoni.

Niech zdepcze moje życie i sprawi, że będę spał w prochu. Powstańcie, pamiętajcie, że rozmawialiśmy o powstaniu lub powstaniu. Panie, w swoim gniewie powstań przeciw gniewowi moich wrogów.

Obudź się, mój Boże, ogłoś sprawiedliwość. Niech zgromadzone ludy zgromadzą się wokół ciebie, a ty zasiądziesz nad nimi na wysokościach. Niech świat osądzi narody, usprawiedliw mnie, Panie, według mojej sprawiedliwości, według mojej prawości, o Najwyższy.

Położ kres przemocy bezbożnych i zapewnij bezpieczeństwo sprawiedliwym. Ty, sprawiedliwy Boże, który bada umysły i serca. Moją tarczą jest Bóg Najwyższy, który zbawia prawych sercem.

Bóg jest sędzią sprawiedliwym, Bogiem, który każdego dnia okazuje swój gniew. Jeśli nie ustąpi, naostrzy swój miecz, napnie i naciągnie swój łuk. Przygotowuje swą śmiercionośną broń, przygotowuje płonące strzały.

Kto jest brzemienisty w zło, rodzi kłopoty i rodzi rozczarowanie. Kto kopie dół i wydobywa go, wpada do dołu, który sam wykopał. Nieszczęścia, które powodują, odpychają się od nich, a ich przemoc spada na ich głowy.

Będę dziękował Panu za Jego sprawiedliwość. Będę śpiewał chwałę imienia Pana Najwyższego. Dlatego przed bitwą śpiewano Psalm 7 i podobne psalmy, wzywając Boga, aby powstał i walczył z wrogami.

Psalm 91 jest dobrym przykładem psalmu śpiewanego podczas bitwy. Tak więc, jeśli sklasyfikować Psalm 7, jest to lament, ale Psalm 91 najlepiej opisać jako psalm zaufania. Znowu myślę, że śpiewane podczas bitwy wyrażają zaufanie i zaufanie do Boga.

Ktokolwiek mieszka pod osłoną Najwyższego, będzie odpoczywał w cieniu Wszchemogącego. Powiem o Panu, że jest moją ucieczką i moją twierdzą, moim Bogiem i któremu ufam. Zaprawdę, On cię wybawi z sideł ptactwa i śmiertelnej zarazy.

Oślonie cię swoimi piórami, a pod jego skrzydłami znajdziesz schronienie. Jego wierność będzie twoją tarczą i wałem. Nie ulękiesz się grozy nocy, ani strzały lecącej za dnia, ani zarazy, która czyha w ciemnościach, ani zarazy, która niszczy w południe.

Tysiąc może paść u twojego boku, 10 000 po twojej prawicy, ale to się do ciebie nie zbliży. Będziesz tylko na własne oczy obserwował i widział karę bezbożnych. Jeśli powiesz, że Pan jest moją ucieczką, i uczynisz Najwyższemu swoim mieszkaniem, nie spotka cię żadna krzywda, ani żadne nieszczęście nie zbliży się do twojego namiotu.

Albowiem rozkaże swoim aniołom co do ciebie, aby cię strzegli na wszystkich twoich drogach. Podniosą cię na rękach, abyś nie uderzył nogą o kamień. Będziesz deptać lwa i kobrę.

Zdepczesz wielkiego lwa i węża. Ponieważ mnie kocha, mówi Pan, że go wybawię. Będę go chronić, bo rozpoznaje moje imię.

On będzie mnie wzywał, a ja mu odpowiem. Będę z nim w kłopotach. Wybawię go i uczczę go.

Długim życiem nasycę go i ukazę mu moje zbawienie. OK, w końcu Psalm 2 zawierają pewną liczbę Psalmów, które celebrują zwycięstwo. Różnica między, powiedzmy, Księgą Wyjścia 15 i Sędziów 5 z jednej strony a tymi Psalmami z drugiej strony polega na tym, że Księga Wyjścia 15 i Sędziów 5 są czymś, co mógłbym nazwać osadzonym historycznie.

Świętują konkretne zwycięstwo. Powszechnie wiadomo, że Psalmy nie są specyficzne pod względem historycznym, ponieważ psalmiści piszą swoje wiersze, aby inni, którzy przyjdą po nich, mogli zastosować je w swojej własnej sytuacji i kontekście. Jest to prawdą w przypadku, powiedzmy, Psalmu 51, który słyszymy, jak Dawid napisał po konfrontacji z prorokiem Natanem w sprawie grzechu z Batszebą, o którym wspominaliśmy wcześniej.

Ale to nie mówi o cudzołóstwie, po prostu Dawid prosi Boga, aby przebaczył mu grzech, a następnie inni z nas, którzy zgrzeszyli, ale może nie tak, jak zrobił to Dawid,

mogą wykorzystać ten Psalm jako szablon naszej własnej modlitwy. Zatem kilka Psalmów, którym się tutaj pokrótce przyjrzymy, nie mają charakteru historycznego i można je wykorzystać na różne sposoby. Psalm 24 Czytając Psalm 24, pozwólcie, że przypomnę wam rolę arki w bitwie.

Rozpoczyna się Psalm 24: Do Pana należy ziemia i wszystko, co na niej jest, świat i wszyscy w niej mieszkający, gdyż On założył ją na morzach i utwierdził ją na wodach, którzy mogą wstąpić na górę Pana, który może stać w swoim świętym miejscu kto ma czyste ręce i czyste serce, kto nie ufa bożkowi i nie przysięga na fałszywego Boga, otrzyma błogosławieństwo od Pana, usprawiedliwienie od Boga, ich Zbawiciela, takie jak pokolenie szukających go i szukających waszej wiary, Boga Jakuba .

A w pozostałej części Psalmu znajduje się ten interesujący rytuał, rozstawiony przez Mesjasza Handla, ale jest to trochę trudne do zauważenia, jeśli nie przestudiuje się dokładnie starożytnego tła, co tu się dzieje, ale jest, jak mówię, rodzaj rytuału tam i z powrotem są dwa głosy, które ze sobą rozmawiają. Śmiem twierdzić, że są to głosy kapłańskie i że sytuacja jest taka, że wracają z bitwy z Arką Przymierza, którą mają ponownie umieścić w świątyni.

Zatem głos, z którym się spieram, należy do armii, a Arka mówi: podnieście głowy, bramy, podnieście się, starożytne drzwi, aby mógł wejść król chwały. Zatem podnieście głowy, nie wiemy wszystkiego szczegółów techniczne, ale oznacza po prostu otwarcie bram, przez które może wejść król chwały.

Następnie drugi głos kapłański, który może dobiegać z murów miasta lub świątyni, mówi, kto jest tym królem chwały, a odpowiedzią jest Pan mocny i potężny, Pan potężny w bitwie . Ta siła w bitwie jest jedną z oznak powrotu tego scenariusza z bitwy. Podnieście głowy, bramy, podnieście je, starożytne drzwi, aby mógł wejść król chwały. Kim jest ten król chwały, powiedział Pan, przetłumaczony tutaj jako Pan Wszchemogący, ale prawdopodobnie lepiej przetłumaczony jako Pan Niebios. On jest królem chwały.

OK, więc drugim przykładem i jednym z moich ulubionych Psalmów jest Psalm 98. Śpiewajcie Panu pieśń nową, bo uczynił cuda. Jego prawica i święte ramię sprawiły dla niego zbawienie. Pan oznajmił zbawienie i objawił narodom swoją sprawiedliwość. Pamiętał o swojej miłości i wierności Izraelowi. Wszystkie krańce ziemi ujrzały zbawienie naszego Boga.

Ponownie, musimy zachować pewną ostrożność, aby nie wczytać teologii chrześcijańskiej od razu do tekstu, w którym słyszymy o zbawieniu i myślimy o nawróceniu. Teraz lepiej to przetłumaczyć jako zwycięstwo. To właśnie świętuje zwycięstwo i mogliśmy zobaczyć, że język jego prawicy i świętego ramienia, który jest w Księdze Wyjścia i u Izajasza, jest powiązany z bojowym działaniem Boga.

To interesujące i przeprowadziłem badania na ten temat wiele lat temu, jeśli spojrzemy na dziesiątki razy, gdy to wyrażenie „nowa pieśń” pojawia się w Psalmach, Izajaszu, a nawet w Księdze Objawienia, zawsze jest ono powiązane z bojowym działaniem Boga.

To nie jest tak, że jest to nowa piosenka, która nigdy wcześniej nie była śpiewana. To raczej przypomina pieśń zwycięstwa, celebrującą to, jak Bóg przez swoją walkę czyni wszystko nowe. Zatem pierwsza zwrotka wychwala Boga za odniesienie zwycięstwa w przeszłości. To Izrael wychwala Boga. Izraelu, chwal Boga, właśnie odniósł dla ciebie zwycięstwo.

Wtedy wykrzykujcie z radości Panu, cała ziemia wybuchła radosną piosenką przy muzyce granej dla Pana na harfie z harfą i przy dźwiękach śpiewu na trąbach i przy dźwiękach baraniego rogu, wykrzykujcie radośnie przed Panem, królem.

Zatem w drugiej zwrotce zwróć uwagę, jak krąg chwały obejmuje wszystkich mieszkańców ziemi, nie tylko Izraela, ale wszyscy mieszkańcy ziemi powinni wychwalać Boga za to, że jest naszym obecnym królem.

A potem niech w końcu zabrzmi morze i wszystko, co w nim jest, świat i wszyscy, którzy w nim żyją, niech rzeki klaszczą w dłonie, niech góry śpiewają razem z radości, niech śpiewają przed Panem, bo przyjdzie sędzić ziemię. Będzie sędził świat sprawiedliwie, wraz z ludem i narodami, sprawiedliwie.

Tak więc w trzeciej strofie krąg uwielbienia poprzez poetycką personifikację rozszerza się nawet na wszystkich mieszkańców ziemi. Teraz nawet rzeki i góry przyłączają się do uwielbienia i mają wychwalać Boga za to, że będzie sędzią w przyszłości. Mamy więc trzy zwrotki: Wiktor Bóg jest naszym Zwycięzcą. Bóg jest naszym Królem. Bóg jest naszym sędzią.

I chociaż pierwsza zwrotka jest najbardziej bezpośrednio powiązana z bojową działalnością Boga, jest tak, że na szerszym starożytnym Bliskim Wschodzie, a także w Biblii, królowanie Boga zostało ustanowione poprzez jego wojownicze działanie, a przybycie Boga w charakterze sędziego jest wojowniczym działaniem w samo.

Powodem, dla którego, jak sądzę, całe stworzenie wychwala je i celebruje przyszłą rolę Boga jako sędziego, jest, jak mówię, naprawienie wszystkiego, ponieważ, jak Paweł przypomina nam w Liście do Rzymian 8:18 i następnych, całe stworzenie wzdycha z frustracji, ale czeka na ten czas, kiedy przyjdzie Bóg i wszystko znowu naprawi.

OK, więc jeszcze jeden punkt, zanim zakończymy nasz przegląd tego, co dzieje się przed bitwą i po niej, co dzieli nasze badanie biblijnego tematu teologicznego na pięć



faz. To jest herem, jak widzieliśmy w Księdze Powtórzonego Prawa 20. Bóg mówi o tych narodach na ziemi, a nie na zewnątrz. Masz je całkowicie zniszczyć. A więc jest to coś, co czasami się zdarza i oznacza, że nie możesz brać łupu dla siebie. Ale jest to także przekazanie go Przybytkowi, czyli świątyni, i kapłanom. Ale oznacza to także egzekucję obywateli, co również jest obecnie bardzo kontrowersyjne. Wrócimy i omówimy tego etyczne aspekty, ale chcę o tym wspomnieć teraz. Widzimy to, jeśli czytasz rozdział 7 Jozuego, który opisuje, jak po bitwie przekazują cały łup, ale dokonują także egzekucji na mieszkańcach miasta.

Oto nasz przegląd tego, co wydarzyło się przed bitwą i w jej trakcie, a teraz skupimy się na pierwszym etapie relacji ze Starego Testamentu, gdzie Bóg walczy z fizycznymi i cielesnymi wrogami Izraela.

To jest dr Tremper Longman i jego nauczanie na temat Boga jest wojownikiem, sesja 2, jak prowadzi się wojnę przed, w trakcie i po bitwie.